



**MINISTERSTWO TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA i GOSPODARKI MORSKIEJ**
Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych

Dot. zdarzenia nr: 620/12

UCHWAŁA

Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:

Przewodniczący posiedzenia

Zastępca Przewodniczącego Komisji: mgr inż. Jacek Jaworski

Członek Komisji: dr inż. Michał Cichoń

Członek Komisji: dr inż. pil. Dariusz Frątczak

Członek Komisji: mgr inż. Bogdan Fydrych

Członek Komisji: mgr pil. Wiesław Jedynak

Członek Komisji: mgr Tomasz Kuchciński

Członek Komisji: mgr inż. Piotr Lipiec

Członek Komisji: inż. Tomasz Makowski

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2013 r., okoliczności zdarzenia lotniczego śmigłowca Mi-2, które wydarzyło się w dniu 18 czerwca 2012 r. w rejonie Polanowa, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylające dyrektywę 94/56/WE** (Dz. U. UE przyjęła. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych podjęła decyzję o zakończeniu badania.

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

Po zakończeniu lotów agrolotniczych w godzinach przedpołudniowych, pilot przebazował śmigłowiec z lądowiska roboczego – z którego wykonywał „opryski” terenów leśnych do miejscowości Lipnica, lądując na boisku trawiastym przy obiekcie „Orlik”. Według zeznania pilota, na polecenie dysponenta wykonał jeszcze jeden lot, wykonując lądowanie w tym samym miejscu. Po zabraniu mechanika na pokład, pilot wystartował z zamiarem przebazowania śmigłowca na lotnisko bazowe do Polanowa. Według zeznań mechanika „*po starcie pilot wykonał nad osobami przebywającymi na boisku klika kręgów i niski przelot*”, następnie przyjął kurs w kierunku Polanowa. W odległości około 1 km od lądowiska w Polanowie, pilot postanowił wylądować na polu przy plantacji truskawek – jak zeznał „*w celu ich zakupu*”. Po wylądowaniu mechanik wysiadł ze śmigłowca, a następnie po upływie kilku minut kiedy wrócił, pilot wykonał start i poleciał w kierunku lądowiska bazowego w Polanowie. Podczas podejścia do lądowania, pilot zauważył, że ludzie przebywający na lądowisku dają mu „jakieś znaki”. Według zeznań świadków, po wykonaniu „*ciasnego kręgu*” na „*bardzo małej wysokości*”, „*przeleciał tak nisko, że musiałam się schylić, aby uniknąć uderzenia lancą*”, pilot wykonał

zawis nad lądowiskiem i przy pomocy osoby z dołu, która podtrzymywała uszkodzoną kratownicę, bezpiecznie wylądował i wyłączył śmigłowiec. Podczas przeglądu śmigłowca mechanik stwierdził uszkodzenie lewej kratownicy aparatury opryskowej, urwanie lewego dolnego węzła kratownicy i uszkodzenie łopat śmigła ogonowego. Na płozie ogonowej wisiał kawałek drutu lub sztywnej linki w kolorze zielonym, „który pilot wyrzucił za ogrodzenie w zboże”. Na polecenie pilota, mechanik przystąpił do demontażu aparatury opryskowej w celu przygotowania śmigłowca do mycia i przystosowania go do wersji gaśniczej, lecz po uzyskaniu informacji telefonicznej i udzieleniu wskazówek z „centrali w Świdniku”, zaprzestał demontażu i oczekiwał na przyjazd komisji w celu zbadania zdarzenia. Według zeznań pilota, „podczas startu i fazy lotu nie odczułem ja, ani mechanik żadnego uderzenia, szarpnięcia, nienaturalnych odgłosów ani drgań w czasie całego przebazowania”. Po upływie około dwóch godzin od lądowania, uzyskano informację o zerwaniu przez śmigłowca drutu naciągającego siatkę ogrodzającą boisko „Orlik”. Ponadto, właściciel plantacji truskawek, w miejscu lądowania śmigłowca znalazł część uszkodzonej aparatury opryskowej (długość elementu około 4 ÷ 5 m), którą dostarczono na lądowisko bazowe w Polanowie.

Przyczyna incydentu:

Zaczeplenie lewą kratownicą aparatury opryskowej śmigłowca o ogrodzenie boiska podczas przelotu na małej wysokości lub niezachowanie szczególnej ostrożności podczas startu śmigłowca z lądowiska.

Działania podjęte przez użytkownika:

- wprowadzenie do programu szkoleń odświeżających dla pilotów, elementów omawiających technikę manewrowania statkiem powietrznym podczas wykonywania operacji agrolotniczych z wykorzystaniem instalacji agrolotniczej;
- wprowadzenie do szkolenia odświeżającego dla pilotów wykonujących operacje agrolotnicze, dodatkowego szkolenia dotyczącego bezpieczeństwa wykonywania operacji lotniczych ze szczególnym uwzględnieniem operacji na niskich wysokościach.

Komentarz Komisji:

Komisja nie w pełni zgadza się z ustaleniami zespołu badającego użytkownika. Działania podjęte przez użytkownika nie mają związku ze zdarzeniem, gdyż nie zaistniało ono podczas wykonywania operacji agrolotniczych lecz podczas zwykłego lotu trasowego. Działania powinny skupić się przede wszystkim na zaleceniach dotyczących przestrzegania zasad bezpieczeństwa i przepisów wykonywania lotów.

Nadzorujący badanie

dr inż. pil. Dariusz Frątczak *podpis na oryginale*